

Chcą narzucić światu ograniczenia produkcji żywności

9 lutego 2021

Głównym artykułem na stronie Royal Institute of International Affairs RIIA Jej Królewskiej Mości od czasu jego wydania 3 lutego jest „Dokument badawczy” przedstawiający strategię systematycznego ograniczania produkcji i spożycia żywności na całym świecie. Sposoby na wprowadzenie tych zmian wykorzystują podobne metody do stosowanych obecnie przy zmniejszaniu zużycia energii poprzez zakaz używania paliw kopalnych – oczywiście w imię ochrony „natury”.



Polityka ta nie jest nowa – rolnicy na całym świecie protestują przeciwko takiej polityce – ale dokument [„Food System Impacts on Biodiversity Loss: Three Levers for Food System Transformation in Support of Nature”](#) wyróżnia się otwartością planów, gdzie intencją polityki monarchii jest podniesienie kosztów żywności na całym świecie i trwałe obniżenie światowej produkcji żywności. Propozycja zrobienia tego w czasie, gdy głód zagraża setkom milionów istnień ludzkich, a jeszcze większa liczba rodzin cierpi głód zarówno

w krajach bogatych jak i biednych, daje nam niezaprzeczalnie jasny sygnał, że jest to plan wyludnienia.

Pięciu autorów, którzy napisali dokument, jest częścią mafii „kryzysu klimatycznego” poczynając od głównego autora Tima Bentona, który kieruje Programem Energii, Środowiska i Zasobów w Chatham House (jak nazywa się RIIA). Benton był jednym z autorów specjalnego raportu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu oraz brytyjskiej oceny ryzyka zmian klimatycznych w 2017 roku.

W badaniu zakłada się, że „produkcja żywności jest główną przyczyną utraty bioróżnorodności świata” na lądzie, w wodach słodkich i morzach. „Powierzchnia ziemi zajmowanej przez rolnictwo wzrosła około 5,5 razy od 1600 r. i nadal rośnie. Obecnie uprawy i hodowla zwierząt zajmują około 50% nadającej się do zamieszkania ziemi”. Produkcja żywności jest uznawana za szkodliwą, powodującą „degradację lub niszczenie siedlisk przyrodniczych i przyczynianie się do wymierania gatunków”.

„Polityka i struktury gospodarcze miały na celu produkowanie coraz większej ilości żywności po coraz niższych kosztach. Intensywna produkcja rolna degraduje gleby i ekosystemy, obniżając zdolność produkcyjną gruntów, wymagając jeszcze bardziej intensywnej produkcji żywności, aby nadążyć za popytem. Rosnące globalne spożycie tańszych kalorii i żywności wymagającej dużej ilości zasobów pogłębia tę presję. Obecna produkcja żywności zależy w dużym stopniu od wykorzystania środków produkcji, takich jak nawozy, pestycydy, energia, ziemia i woda”.

Przedstawiono trzy „dźwignie” do zmiażdżenia obecnego „paradygmatu tańszej żywności”...

Po pierwsze: „Zmienienie wzorców żywieniowych, aby zmniejszyć popyt na żywność ... Stały wzrost popytu na żywność wywiera coraz większą presję na zasoby ziemi”. Jednak jak chcą to osiągnąć? Mówią, że „kluczowym elementem ... dostosowania emisji

z systemu żywnościowego do celów temperatur zawartych w porozumieniu paryskim w sprawie zmian klimatycznych” jest odejście ludzkości od wysokowartościowych diet zawierających białko mięs na rzecz głównie roślinnej diety – aby obniżyć spożycie żywności zmniejszając „nadmierne spożycie kalorii”. Amerykanie powinni uważać. Oblicza się, że „przejście z wołowiny na fasolę w diecie całej populacji Stanów Zjednoczonych mogłoby uwolnić... 42% ziem uprawnych w USA – do innych zastosowań, takich jak odbudowa ekosystemu lub bardziej przyjaznego dla przyrody rolnictwa”.

Po drugie: ziemia musi zostać wycofana z rolnictwa, by była „chroniona i odłogowana dla przyrody”. Zaznacza się działania na wielką skalę: „Zazwyczaj będzie to wymagało pozostawienia znacznych obszarów ziemi lub zagospodarowania ich dla przyrody, przede wszystkim dlatego, że ryzyko wyginięcia każdego gatunku rośnie wraz ze zmniejszaniem się liczebności jego populacji, a także dlatego, że wiele dużych zwierząt wymaga dużego obszaru na siedliska, aby utrzymać odpowiednią populację”.

Po trzecie: samo rolnictwo musi zostać przekształcone: musi nastąpić wymuszona redukcja nakładów wykorzystywanych w nowoczesnym rolnictwie, w tym maszyn, które uwolniły mężczyzn i kobiety od ciężkiej pracy na polach.

Powtarzają, że żadna „dźwignia” nie zadziała bez innych. Powtarzają, że „zmiana diety”, zmniejszenie „popytu na żywność”, jest „niezbędna do zachowania istniejących rodzimych ekosystemów i przywrócenia tych, które zostały usunięte lub zdegradowane”.

Ponieważ większość ludzkości nigdy dobrowolnie nie zaakceptuje takich polityk, konieczne jest ustanowienie „globalnych wytycznych w takich obszarach polityki, jak odpowiedzialne inwestycje, zmiany diet i oparte na ekologii rozwiązania łagodzące zmiany klimatu”. „Zachęty” – eufemizm odcięcia wszelkich kredytów dla nowoczesnego rolnictwa, jak to się

obecnie robi wobec nowoczesnym formom z obszaru energetyki – będą konieczne.

Takie właśnie środki planują przedłożyć ludzie Królowej podczas serii międzynarodowych konferencji i szczytów już zaplanowanych na 2021 r. na temat „systemów żywnościowych i bioróżnorodności”, prowadzących do pierwszego na świecie „Szczytu ONZ ds. Systemów Żywnościowych” pod koniec roku.

Zdjęcie: [ales_kartal](#) (CC0)

Na podstawie: [Chathamhouse.org](#)

Źródło oryginalne: [Larouchepub.com](#)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](#)